

Sygnatura akt: XI GC 1047/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 lutego 2021 roku

Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie, Wydział XI Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Rejonowego Mariusz Zawicki

Protokolant: Paulina Lebowska

po rozpoznaniu w dniu 15 lutego 2021 roku w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. C.**

przeciwko **R. T. pólka z ograniczoną odpowiedzialnością w S.**

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego na rzecz powoda:

- kwotę 317 (trzysta siedemnaście) złotych i 97 (dziewięćdziesiąt siedem) groszy;

- 41 (czterdzieści jeden) złotych i 58 (pięćdziesiąt osiem) groszy z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 24 sierpnia 2020 roku do dnia zapłaty;

2. oddała powództwo w pozostałym zakresie;

3. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 571 (pięćset siedemdziesiąt jeden) złotych i 22 (dwadzieścia dwa) grosze tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygnatura akt: XI GC 1047/20

Sprawa rozpoznana w postępowaniu uproszczonym

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 10 czerwca 2020 roku powód M. C. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. kwoty 2.159,55 złotych z odpowiednimi odsetkami od kwot i dat wskazanych w pozwie, oraz o zasądzenie od pozwanego, na jego rzecz, zwrotu kosztów procesu.

Powód dochodzi kwoty 41,58 złotych tytułem skapitalizowanych odsetek za opóźnienie, równowartości kwoty 70 euro oraz kwoty 1.800 złotych tytułem kosztów odzyskiwania należności w wysokości przewyższającej kwotę z art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 2013 roku.

W uzasadnieniu pisma podano, że pozwany zlecił powodowi usługę transportową. Usługa została wykonana. Powód wielokrotnie wzywał pozwanego do zapłaty, która nastąpiła, dopiero po wysłaniu wezwań przez kancelarię doszło do zapłaty należności. Kwota 1.800 złotych to wynagrodzenie kancelarii za wysłanie wezwania do zapłaty.

W odpowiedzi na pozew (karta 28) pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda, na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu. Pozwany wskazał, że wykonał zobowiązanie w terminie albowiem płatność miała nastąpić po 60 dniach od dnia otrzymania kompletu dokumentów i poprawnie wystawionej faktury zaś nadesłanie tych dokumentów miało nastąpić w terminie 14 dni od wykonania zlecenia pod rygorem przedłużenia terminu o kolejne 60 dni. W przedmiotowej sprawie z uwagi na opóźnienie powoda, zapłata powinna nastąpić 3 lipca 2020 roku, nastąpiła zaś 8 czerwca 2020 roku. Stąd żądanie zapłaty odsetek nie jest zasadne.

Bezzasadne miałyby być żądanie zapłaty kwoty 1.800 złotych, kwota ta dotyczy wysłania 1 wezwania do zapłaty.

W toku postępowania strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska w sprawie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. zleciła M. C. dokonanie przewozu towarów na trasie międzynarodowej. Transport został wykonany w terminie, bez zastrzeżeń.

Niesporne.

Za wykonanie przewozu umówiono wynagrodzenie 1.400 euro, powiększone o podatek VAT płatne w terminie 60 dni. Zapłata miała nastąpić w złotych polskich według przelicznika NBP na dzień poprzedzający umówiony dzień rozładunku. Rozładunek nastąpił 6 lutego 2020 roku. W umówionym terminie, w dniu 18 lutego 2020 roku, 14 dni od dnia rozładunku, przewoźnik wysłał zamawiającemu komplet dokumentów przewozowym i fakturę. Fakturę wystawiono w dniu 5 lutego 2020 roku zakreślając termin płatności na dzień 4 maja 2020 roku.

Dowód:

- zlecenie, karta 13 - 14v;
- dowód nadania, karta 17;
- faktura karta 12;

W dniu 8 czerwca 2020 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. zapłaciła przelewem M. C. wynagrodzenie za wykonany przewóz.

Dowód:

- dokument przelewu, karta 19;

Reprezentujący przewoźnika radca prawny P. G. przed procesem, pismem z dnia 1 czerwca 202 roku wezwał spółkę do zapłaty kwoty wynikającej z wyżej opisanego kontraktu.

Dowód:

- jedno wezwanie do zapłaty z dowodem nadania, karta 18-18v;

Za swoje usługi świadczone na rzecz M. C. w związku z usługami prawniczymi i windykacją należności, radca prawny P. G. wystawił fakturę VAT na kwotę 2.597,17 złotych brutto.

Dowód:

- faktura, karta 20;

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo okazało się zasadne w części (17%).

Żądanie pozwu opiera się na dwóch podstawach prawnych. W części powód żąda bowiem zapłaty odsetek od należności głównej.

Transport odbył się na drodze z miejscowości za granicą do miejscowości za granicą. Za podstawę prawną orzekania w niniejszej sprawie należało przyjąć konwencję o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów (CMR) z dnia 19 maja 1956 r. (Dz.U. 1962 Nr 49, poz. 238 - dalej konwencja CMR). Zgodnie z art. 1 konwencji CMR stosuje się ją do wszelkiej umowy o zarobkowy przewóz drogowy towarów pojazdami, niezależnie od miejsca zamieszkania i przynależności państwowej stron, jeżeli miejsce przyjęcia przesyłki do przewozu i miejsca przewidziane dla jej dostawy, stosownie do ich oznaczenia w umowie, znajdują się w dwóch różnych krajach, z których przynajmniej jeden jest krajem umawiającym się. W związku z tym przepisy konwencji CMR znajdują zastosowanie do łączącego strony stosunku prawnego i mają pierwszeństwo przed przepisami prawa krajowego.

Jednakże należy podkreślić, iż co do kwestii nieuregulowanych w konwencji stosuje się przepisy ustawy polskiej regulującej umowę przewozu, którymi są kodeks cywilny oraz ustawa z dnia 15 listopada 1984 r. Prawo przewozowe (Dz.U. z 2012 r. poz. 1173). Sama ustawa prawo przewozowe stanowi w art. 1 ust. 3, iż jej przepisy stosuje się do przewozów międzynarodowych, jeżeli umowa międzynarodowa nie stanowi inaczej. Wreszcie w zakresie nieuregulowanym w ww. aktach prawnych znajdują zastosowanie kodeksu cywilnego regulujące umowę przewozu (art. 775 k.c.). Zgodnie zaś z art. 774 k.c. Przez umowę przewozu przewoźnik zobowiązuje się w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa do przewiezienia za wynagrodzeniem osób lub rzeczy.

Fakt wykonania umowy, braku zastrzeżeń w tym zakresie nie był sporny. Sporna była data wymagalności wynagrodzenia powoda. Niesporna była wysokość wynagrodzenia powoda oraz treść wystawionej przez powoda faktury (karta 12), gdzie datę zapłaty określono na dzień 4 maja 2020 roku. powód wykazał, że dokumenty przewozowe i fakturę wysłał pozwanej spółce w dniu 18 lutego 2020 roku a zatem przed upływem 14 dni od dnia rozładunku. Według pozwanego powód wystawił fakturę z datą „zbyt wczesną”. Rozładunek nastąpił bowiem (niesporne) w dniu 6 lutego 2020 roku, co przedłużyło termin płatności faktury o 60 dni. Zauważyć należy, że dokumenty nadano terminowo a data wystawienia faktury nie ma znaczenia w sprawie.

Stąd w myśl art. 481 k.c. oraz i art. 4,6, 8 i 11 b ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych zasądzono od pozwanego na rzecz powoda odsetki w punkcie 1 myślnik drugi wyroku.

Od pozwanego na rzecz powoda zasądzono również równowartość 70 euro na podstawie art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 2013 roku o terminach zapłaty w transakcjach handlowych. Zgodnie z przywołanym przepisem wierzycielowi, od dnia nabycia uprawnienia do odsetek, o którym mowa w art. 7 ust. 1 lub art. 8 ust. 1, bez wezwania, przysługuje od dłużnika z tytułu rekompensaty za koszty odzyskiwania należności równowartość kwoty 40 euro przeliczonych na złote według średniego kursu euro ogłoszonego przez Narodowy Bank Polski ostatniego dnia roboczego miesiąca poprzedzającego miesiąc, w którym świadczenie pieniężne stało się wymagalne. Jak zauważono w judykaturze rekompensata za koszty odzyskiwania przysługuje wierzycielowi bez konieczności wykazania, że koszty te zostały poniesione. Roszczenie o rekompensatę w wysokości 40 euro powstaje po upływie terminów zapłaty ustalonych w umowie lub ustalonych zgodnie z art. 7 ust. 3 i art. 8 ust. 4 wskazanej ustawy (vide uchwała Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2015 r., sygn. akt III CZP 94/15).

Sąd, jak wyżej ustalił, że pozwany zapłacił powodowi należność objętą umową, po terminie.

W zakresie żądania zapłaty kwoty 1.800 złotych powództwo podlegało oddaleniu. Kwotę tę stanowić miało wynagrodzenie należne zawodowemu pełnomocnikowi za czynności windykacyjne i „usługi prawnicze” przed procesem. Fakturę wystawiono w dniu 5 czerwca 2020 roku.

Zgodnie z treścią art. 10 ust. 1 pkt 2 ustawy o terminach zapłaty transakcjach handlowych - wierzycielowi, od dnia nabycia uprawnienia do odsetek, o których mowa w art. 7 ust. 1 lub art. 8 ust. 1, przysługuje od dłużnika, bez wezwania,

rekompensata za koszty odzyskiwania należności, stanowiąca równowartość kwoty 70 euro - gdy wartość świadczenia pieniężnego jest wyższa niż 5000 złotych, ale niższa niż 50 000 złotych.

Zgodnie zaś z ust. 2 przywołanego przepisu, oprócz kwoty, o której mowa w ust. 1, wierzycielowi przysługuje również zwrot, w uzasadnionej wysokości, poniesionych kosztów odzyskiwania należności przewyższających tę kwotę.

Na temat przywołanej wyżej instytucji wypowiedział się Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 12 grudnia 2019 roku w sprawie III CZP 48/19. W przywołanym orzeczeniu wskazano między innymi, że celowe koszty windykacji przewyższające równowartość kwoty 40 euro wchodzi w skład kosztów odzyskania należności, o których mowa w art. 10 ust. 2 ustawy z dnia 8 marca 2013 r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych w pierwotnym brzmieniu. Wskazać należy, że zgodnie z art. 10 ust. 2 ustawy w pierwotnym brzmieniu zwrotowi podlegają wszystkie koszty odzyskiwania należności poniesione przez wierzyciela w uzasadnionej wysokości. W związku z tym nie ma podstaw do negocjowania, że obowiązkiem zwrotu objęte będą tzw. koszty „zewnętrzne” wierzyciela (wynagrodzenie prowizyjne wypłacone w związku ze skorzystaniem z usług prawnika lub firmy windykacyjnej w celu odzyskania należności). Taki wniosek wynika również z odwołania się do regulacji dyrektywy (...), w której w motywie 19 i 20 oraz w art. 6 ust. 3 wprost wskazuje się, że w ramach rozsądnej rekompensaty przysługuje zwrot poniesionych przez wierzyciela kosztów związanych z wypłaceniem wynagrodzenia (prowizji) na rzecz prawnika lub firmy windykacyjnej celem odzyskania należności z transakcji handlowej.

Przy jednoznacznym kwalifikowaniu kosztów wynagrodzenia dla prawnika lub firmy windykacyjnej jako podlegających pod mechanizm rozsądnej rekompensaty z art. 6 ust. 3 dyrektywy (...) można wyprowadzić wniosek, że punktem wyjścia dla oceny "rozsądności" rekompensaty związanej z kosztami prawnika powinno być odniesienie wynagrodzenia wypłaconego przez wierzyciela do rynkowych stawek przyjmowanych przy świadczeniu usługi windykacji dla konkretnego typu wierzyciela. Ogólnikowo można stwierdzić, iż w tego typu sprawach nie jest wykluczone powołanie się przez stronę pozwaną na art. 5 k.c. Zastosowanie tego przepisu przez sąd orzekający powinno nastąpić wobec stwierdzenia w okolicznościach sprawy ujętych w art. 5 k.c. przesłanek wskazujących na nadużycie przez powoda przysługującego mu prawa podmiotowego.

Niniejszy problem był już kilkakrotnie rozpoznawany przez sąd w obecnym składzie. Wskazać jedynie należy, że przywołana wyżej instytucja była nadużywana przez przedsiębiorców i traktowana jako dodatkowe źródło dochodu, koszt odzyskiwania należności stanowił zaś swoistą rekompensatę i karę wobec zapłaty po terminie. Sama jednak instytucja rekompensaty nie ma charakteru represyjnego. Rekompensata co do zasady pokryć ma koszty odzyskiwania należności po ich wymagalności, przed procesem. Pokrywa zatem koszty korespondencji – wezwań do zapłaty i innych czynności ukierunkowanych na przedprocesowe odzyskanie należności.

Przechodząc na grunt sprawy niniejszej – pełnomocnik zawodowy powoda przed procesem wystosował jedno wezwanie do zapłaty. Innych okoliczności nie przedstawiono. Wynika z tego, że sporządzenie jednego wezwania do zapłaty i jego wysłanie kosztuje 1.800 złotych. O ile powód powołał się na „liczne” wezwania powoda o tyle nie udokumentował wykonania żadnego z nich. Choć w tezie dowodowej do świadka i strony powód wskazuje „wielokrotne nieudane próby kontaktu z pozwanym celem odzyskania należności” to jednak teza nie dotyczy wezwań ale prób kontaktu, które to próby nie były udane – stąd najpewniej idea aby podjąć próbę udaną i wynajęcie zawodowego pełnomocnika. Ten zaś wystosował wezwanie do zapłaty. Wezwanie wystosowano pismem z dnia 1 czerwca 2020 roku a już 5 czerwca 2020 roku wystawiono fakturę.

Odnosząc się do treści i wysokości tego żądania, nie przedstawiono materiału dowodowego na okoliczność ilości pracy kancelarii przed procesem. Wynagrodzenie za sporne wezwanie do zapłaty odpowiada wynagrodzeniu pełnomocnika zawodowego w sprawie gdzie wartość przedmiotu sporu wynosi powyżej 5.000 złotych. Sam fakt zapłaty za fakturę pełnomocnika nie uprawnia powoda do dochodzenia tych kosztów od pozwanego, zaś zdaniem sądu kwota 70 euro w pełni rekompensuje czynności przedprocesowe podjęte przez powoda. W tym zakresie podzielić należy argumentację pozwanego przedstawioną w odpowiedzi na pozew (karta 30 trzeciej akapit).

Sąd pominął dowód z przesłuchania świadka i powoda podając uzasadnienie takiego stanu rzeczy na ostatniej rozprawie. Jednocześnie sąd przyjął, że powód uiścił kwotę z faktury wystawionej przez pełnomocnika (karta 42).

Z jednej strony powód więc wykazał fakt poniesienia tych kosztów z drugiej jednak, na co wskazuje pozwany, nie wskazał co w istocie koszty te objęły. Sąd ustalił, że były to koszty jednego wezwania do zapłaty. Nie ma na tę okoliczność innych twierdzeń, brak wniosku o przesłuchanie pełnomocnika powoda celem ustalenia zakresu i nakładu jego pracy. Taka okoliczność nie została wyartykułowana w tezie dowodowej skierowanej do świadka i przedstawiciela powoda. Idąc tropem myślenia powoda, gdyby przedstawił on fakturę za usługi windykacyjne na kilka, bądź kilkanaście tysięcy złotych, kwota ta powinna zostać również zasądzona na jego rzecz. Wbrew takiemu stanowisku, okoliczność i fakt poniesienia wydatków przewyższających kwotę 70 euro jest i powinna być badana. Zdaniem sądu, w przedmiotowej sprawie kwota 70 euro pokryła i powinna pokryć koszt odzyskiwania należności w całości.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. Powód wygrał sprawę w części 17% a na poniesione przez niego koszty składa się wynagrodzenie pełnomocnika i opłata od pełnomocnictwa 917 złotych, wysokość opłaty od pozwu to 200 złotych, stąd 17% z kwoty 1117 złotych to 189,89 złotych. W przypadku pozwanego poniósł koszt wynagrodzenia pełnomocnika zawodowego i opłaty od pełnomocnictwa 917 złotych z czego 83% daje kwotę 761,11 złotych, wobec czego orzeczono jak w punkcie 3 wyroku.

ZARZĄDZENIE

1. (...)
2. (...)
3. (...)